

UCHWAŁA

Dnia 22 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Paweł Wojciechowski

Protokolant sekretarz sądowy Lena Stasiak

w sprawie prokuratora Prokuratury Okręgowej w [...] w stanie spoczynku X. Y.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym,

w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 22 stycznia 2026 r.,

zażalenia prokuratora w stanie spoczynku X. Y.

na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2025 r., sygn. akt I ZI 14/25

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora

Prokuratury Okręgowej w [...] w stanie spoczynku X. Y. za czyn z art. 177 § 1 k.k.,

na podstawie art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze

uchwalił:

1. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

Marek Dobrowolski

Marek Siwek

Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Prokurator Okręgowy w [...]1 wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w [...] w stanie spoczynku X. Y. za to, że w dniu 18 lipca 2024 r. w miejscowości P1., gm. [...], woj.

[...], kierując samochodem osobowym marki V. nr rej. [...] nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się na skrzyżowaniu dróg i wykonując manewr skrętu w lewo w kierunku miejscowości Ż. nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu drogą z pierwszeństwem przejazdu od miejscowości Ż. T. B. kierującemu motocyklem marki A. nr rej. [...], doprowadzając do zderzenia obu pojazdów, w następstwie czego kierujący motocyklem marki A. nr rej. [...] T. B. doznał obrażeń ciała w postaci otarć naskórka w powłokach ciała, wieloodłamowego złamania prawej rzepki z podłużnie przebiegającymi szczelinami złamania, ze zwknięciem odłamów oraz niewielkim krwiakiem śródstawowym, złamania prawej kości strzałkowej w obrębie kostki bocznej, które spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie czynności narządu ciała (narządu ruchu) inne niż określone w art. 156 §1 k.k. trwające dłużej niż 7 dni, tj. za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej uchwałą z dnia 9 czerwca 2025 r., sygn. akt I ZI 14/25, zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w [...] w stanie spoczynku X. Y. za czyn opisany we wniosku Prokuratora Okręgowego w [...]1 z dnia 12 marca 2025 r., sygn. akt [...].

Zażalenie na wskazaną uchwałę złożył prokurator Prokuratury Okręgowej w [...] w stanie spoczynku X. Y., zaskarżając ją w całości na swoją korzyść. Zaskarżonej uchwale zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 135 § 5 zdanie pierwsze, art. 135 § 14 i art. 171 pkt 2 ustawy – Prawo o prokuraturze w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez uznanie, iż w analizowanej sprawie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa z art. 177 § 1 k.p.k., w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonana z poszanowaniem reguły *in dubio pro reo* opisanej w art. 5 § 2 k.p.k. nakazującej niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygać na korzyść oskarżonego oraz zasady swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k. stosowanych po myśli art. 135 § 14 i art. 171 pkt 2

ustawy – Prawo o prokuraturze w żadnym razie nie pozwala na takową konstatację, albowiem:

- a. kluczowa, będąca podstawą wyżej wymienionego wniosku, opinia biegłego z zakresu badań przyczyn wypadków drogowych mgr inż. M. K. jest wewnętrznie sprzeczna i niepełna, gdyż pomimo takiej możliwości w oparciu o analizę uszkodzeń pojazdów, nie wylicza ona faktycznej prędkości kierującego motocyklem, opierając się jedynie na takowej deklarowanej, gdy tymczasem wyliczenie faktycznej prędkości tego ostatniego jest kluczowe do stwierdzenia, czy po stronie kierującego V. doszło do naruszenia zasady pierwszeństwa ruchu drogowego, szczególnie, gdy ten sam opiniujący stwierdza, że większa prędkość motocyklisty od prędkości dozwolonej 50 km/h w fazie przed wypadkowej, której według opiniującego nie da się wykluczyć, pozostawałaby nie bez wpływu na przebieg wypadku,
- b. ekspertyza wydana została bez przeprowadzenia wizji lokalnej na miejscu zdarzenia z udziałem uczestników wypadku, której celem byłoby uwzględnienie faktycznej widoczności na skrzyżowaniu, w tym dla kierującego samochodem osobowym marki V. wyjeżdżającego z drogi podporządkowanej, która to widoczność, z uwagi na ukształtowanie samego skrzyżowania, w połączeniu z ustaleniem faktycznej prędkości kierującego motocyklem poruszającego się drogą z pierwszeństwem przejazdu w chwili przedwypadkowej oraz jego faktycznej techniki jazdy wówczas, dopiero pozwalałaby na ustalenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia,
- c. zgromadzony materiał procesowy nie pozwala wykluczyć w analizowanej sprawie dwóch równie prawdopodobnych wersji, w tym takiej, w świetle której wyłącznym sprawcą samego zdarzenia jest sam kierujący motocyklem, nie tylko wskutek przekroczenia prędkości dozwolonej 50kmh, która to prędkość w połączeniu z ukształtowaniem samego skrzyżowania miała wpływ na to, czy był on widoczny dla kierującego samochodem osobowym w odległości pozwalającej na dostrzeżenie go i uniknięcie wypadku, ale również w następstwie nieprawidłowej techniki

jazdy motocyklisty polegającej na jeździe blisko osi jezdni zamiast zbliżenia się do prawej krawędzi jezdni, zgodnie z art. 16 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, że w analizowanej sprawie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez X. Y. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały Sądu Najwyższego przez odmowę zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej uchwały przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Chybiony jest zarzut sformułowany w jego pkt. 1, w ramach którego skarżący podnosi dokonanie przez Sąd I instancji wadliwej oceny materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego, co w konsekwencji zaważyło na uznaniu przez Sąd I instancji, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez X. Y. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

Powołany wyżej przepis przewiduje odpowiedzialność karną za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, którego skutkiem jest wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k.

Ustalenia odnoszące się do naruszenia przez X. Y. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym Sąd I instancji oparł na sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii biegłego z zakresu badania przyczyn wypadków mgr inż. M. K. Nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, jakoby wskazana opinia charakteryzowała się wewnętrzną sprzecznością i była niepełna.

Prędkość, z jaką poruszał się pokrzywdzony motocyklem została oszacowana – nie jak twierdzi skarżący, wyłącznie na podstawie informacji podanej

przez pokrzywdzonego – ale również w oparciu o parametry zdarzenia związane ze śladami powstałymi na miejscu wypadku, takie jak długość odcinka znaczenia śladu koła motocykla, a także na podstawie wyliczeń, w których uwzględniono: średnie opóźnienie w ruchu motocykla na odcinku znaczenia śladu od koła, utratę energii ruchu w momencie zdarzenia z samochodem i w momencie uderzenia motocykla w słupki znaku drogowego (strona 18 opinii). Na podstawie tych parametrów biegły ustalił, że prędkość, z jaką poruszał się motocykl, wynosiła ok. 50 km/h. Mogła być wprawdzie nieco większa, ale w sytuacji, kiedy motocyklista podjąłby hamowanie, choć z uwagi na brak śladów tego hamowania na miejscu zdarzenia należałoby przyjąć, tylko nieznacznie wytraciłby prędkość.

Nie można też zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że ustalenie prędkości motocykla ma kluczowe znaczenia dla ustalenia czy skarżący kierując pojazdem marki V. naruszył „zasady pierwszeństwa ruchu drogowego”. Z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że kierujący pojazdem V. popełnił błąd w technice kierowania polegający na nieustąpieniu pierwszeństwa przejazdu motocykliście, bowiem przy prawidłowej obserwacji sytuacji drogowej, powinien powstrzymać się od wjazdu na skrzyżowanie. Nawet przyjmując wersję korzystną dla X. Y., o współprzyczynieniu się motocyklisty do wypadku, to i tak nie zmienia to ustalenia, że X. Y. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocykliście. Trzeba też zauważyć, że biegły stwierdził jednoznacznie, iż motocykl w trakcie wypadku miał włączone światła mijania, zaś skarżący jako kierujący pojazdem V. miał możliwość zauważenia świateł motocykla w lustrze umieszczonym za skrzyżowaniem zanim motocyklista pojawił się bezpośrednio w polu widzenia kierującego tym pojazdem z lewej strony skrzyżowania (strona 22 opinii). Wymaga podkreślenia, że nawet przyjęcie wersji zdarzenia zakładającej współprzyczynienie się motocyklisty do wypadku, nie wyklucza odpowiedzialności X. Y.

Wbrew stanowisku skarżącego, sporządzona opinia nie wykazuje deficytu w tym, że nie została poprzedzona wizją lokalną. Opinia ta została oparta na zgromadzonym materiale dowodowym m.in. w postaci obszernej dokumentacji fotograficznej z miejsca zdarzenia (tom II., k. 242-272) oraz protokole oględzin z miejsca wypadku drogowego (tom II., k. 242-272), część z tych fotografii i szkiców

została wykorzystana w tej opinii jako materiał ilustrujący przebieg zdarzenia. Te materiały były wystarczające do sporządzenia opinii, gdyż nie wynika z akt sprawy by biegły stwierdził ich deficyt i domagał się wzbogacenia materiału dowodowego o protokoły innych, szczególnych czynności procesowych.

Nie odpowiada rzeczywistości stwierdzenie skarżącego, zgodnie z którym zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala wykluczyć w analizowanej sprawie dwóch równie prawdopodobnych wersji zdarzenia, w tym takiej, w świetle której wyłącznym sprawcą samego zdarzenia jest sam kierujący motocyklem. Nie ulega wątpliwości, że konkluzje płynące ze wspomnianej opinii biegłego wykluczają, aby wyłączną winę za przebieg zdarzenia ponosił kierujący motocyklem, natomiast alternatywna wersja zdarzenia wskazuje jedynie na możliwość współprzyczynienia się przez niego do tego wypadku, co jest kategorią zupełnie odmienną od wykluczenia odpowiedzialności karnej.

Należy jednak przede wszystkim podkreślić, czego najwyraźniej nie dostrzega skarżący, że sąd dyscyplinarny w postępowaniu w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nie dokonuje rozstrzygnięcia w warunkach pełnego przekonania o popełnieniu przez prokuratora objętego wnioskiem przestępstwa – przekonania o poziomie wymaganym dla fazy wyrokowania. Zgodnie z treścią art. 135 § 5 ustawy – Prawo o prokuraturze, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jeżeli przekonanie o popełnieniu przez niego przestępstwa jest dostatecznie uzasadnione, a więc nienasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (por. postanowienie SN z 12.06.2003 r., SNO 29/03). Przesłanką uchylenia immunitetu jest więc określony, wymagany próg prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego, określony przez ustawodawcę mianem „dostatecznie uzasadnionego”, nie zaś pewność w zakresie przypisania czynu i wszystkich jego znamion.

W świetle powyższego, oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w kontekście zarzutów podniesionych w zażaleniu, należy stwierdzić, że

Sąd I instancji dokonując oceny materiału dowodowego nie naruszył wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. zasady, zgodnie z którą nie dające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz oskarżonego, zwłaszcza że oceny tej dokonał w warunkach dostatecznie uzasadnionego uprawdopodobnienia. Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie uchybia normie art. 7 k.p.k. również w zakresie, w jakim ocena ta obejmuje opinię biegłego, która nie jest obarczona wadami wskazanymi w art. 201 k.p.k., przeto Sąd I instancji nie miał obowiązku pogłębiać inicjatywy dowodowej w kierunkach w tym przepisie wskazanym. Rozstrzygnięcie Sądu mieściło się też w granicach wyznaczonych normą art. 135 § 5 ustawy – Prawo o prokuraturze.

Wymaga też zasygnalizowania, że jeżeli skarżący dostrzega konieczność poszerzenia owej inicjatywy, np. w celu ustalenia przez biegłego prędkości, z jaką poruszał się motocyklista, w oparciu o analizę uszkodzeń pojazdów, to nie ma przeszkód, aby podjął w tym kierunku działania procesowe w ramach uprawnień przysługujących mu jako stronie postępowania karnego. Niemniej na etapie postępowania immunitetowego taka konieczność nie zachodzi.

Przedstawione wyżej rozważania wskazują, że również zarzut z pkt 2 zażalenia jest chybiony, bowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy obejmujący oprócz omawianej opinii biegłego również m.in. zeznania pokrzywdzonego, jego dokumentację medyczną, dokumentację fotograficzną miejsca zdarzenia oraz dokumentację pochodzącą z oględzin samochodu i motocykla, wskazuje, że w analizowanej sprawie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez X. Y. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

Z powyższych względów należało uznać, że Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień wskazywanych w zażaleniu skarżącego, a zatem zaskarżoną uchwałę należało utrzymać w mocy, rozstrzygając o kosztach na podstawie art. 166 w zw. z art. 135 § 14 ustawy – Prawo o prokuraturze.

Ubocznie należy też zaznaczyć, że nie było przeszkód do przeprowadzenia posiedzenia w postępowaniu odwoławczym, pomimo sygnalizowanych przez prokuratora i jego obrońcę okoliczności utrudniających obecność prokuratora na

tym posiedzeniu. Wynika to z regulacji zawartej w art. 135 § 14 ustawy – Prawo o prokuraturze, stanowiącej, że w zakresie nieuregulowanym w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej oraz w sprawach o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania lub uchwały w przedmiocie zastrzeżenia, o którym mowa w § 7, stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym. Artykuł 157a tej ustawy wskazuje z kolei, że w sprawach uregulowanych w jej rozdziale 3 nie stosuje się przepisu art. 117 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, chyba że ustawa nakazuje zawiadomienie uczestnika o terminie czynności procesowej, a brak jest dowodu, że został on o nim powiadomiony. Wszelkie okoliczności wymienione w art. 117 § 2 k.p.k., prócz jednej, wyraźnie wskazanej, nie są podstawą nieprzeprowadzenia czynności procesowych w postępowaniu immunitetowym. Uwzględnić przy tym należało, że z obu sygnalizacji w trudnościach w dotarciu do Sądu Najwyższego wynikało, że dotyczyły jedynie prokuratora, nie zaś obrońcy, który mógł bez przeszkód uczestniczyć w posiedzeniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji.

[M. T.]

Marek Dobrowolski

Marek Siwek

Paweł Wojciechowski